



# Marcin Mortka "Wojna runów"

*Fahrenheit Crew*



[Fragment recenzji](#): Zaczniemy od pozytywów. Mortka niewątpliwie potrafi stworzyć wciągającą, przygodową fabułę, która będzie trzymać w napięciu od początku do końca. Umie zaintrygować czytelnika zagadkami, stopniować napięcie. I nie nudzić. To udało się i w nowej powieści. Na uwagę zasługuje sam pomysł umieszczenia akcji w takim właśnie, nie innym, miejscu i czasie. Epizod walk w Norwegii bliski jest sercu polskiego czytelnika, a jednocześnie znakomicie udokumentowany.

RUNA